


**Krzysztof Brzechczyn**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

 <https://orcid.org/0000-0001-8789-5641>

## **Kwestia wyzysku w relacjach między pracą a kapitałem w encyklikach papieskich: „Rerum novarum”, „Laborem exercens” i „Centesimus annus”**

 <https://doi.org/10.15633/9788363241650.02>

W pierwszej połowie XIX wieku gwałtowna industrializacja połączona z masową migracją ze wsi do miast w poszukiwaniu pracy ograniczała możliwości obrony interesów pracowniczych. W gospodarce kapitalistycznej pierwszej połowy XIX wieku obowiązujące były 14-godzinny dzień pracy, zatrudnianie nieletnich oraz brak ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych. Robotnicy nie mogli zbiorowo bronić swoich interesów, ponieważ praca traktowana była jako towar nabywany na rynku przez poszczególnych pracodawców. Zrzeszanie się w związki zawodowe i zbiorowe negocjowanie warunków pracy było traktowane jako naruszanie formalnej równości i zasad wolnej konkurencji. W wielu krajach Europy Zachodniej działalność związków zawodowych była zakazana. W Wielkiej Brytanii antyzwiązkowe ustawodawstwo obowiązywało do roku 1825. Stopniowo w drugiej połowie XIX wieku, zarówno pod wpływem strajków i protestów robotniczych, jak i odgórnych reform w poszczególnych zachodnioeuropejskich społeczeństwach – zezwalano robotnikom na zakładanie związków zawodowych oraz wprowadzano reformy socjalne.

Wbrew prognozom Marksa rozwój kapitalizmu w drugiej połowie XIX wieku nie doprowadził do rosnącej polaryzacji społecznej i bezwzględnej pauperyzacji klasy robotniczej. Wręcz przeciwnie, w ostatniej ćwierci wieku XIX i na początku stulecia XX położenie ekonomiczne wielkoprzemysłowej klasy robotniczej w krajach Europy Zachodniej wyraźnie się poprawiło. Przyznanie powszechnego prawa wyborczego niezależnie od statusu majątkowego

efektywnie włączało uboższe warstwy społeczne w obręb systemu demokracji przedstawicielskiej, a robotnicy stawali się ważnym elementem elektoratu poszczególnych społeczeństw, o których głosy warto było zabiegać. Partie socjaldemokratyczne zostały w ten sposób postawione przed dylematem uczestnictwa w demokracji przedstawicielskiej wymagającego akceptacji reguł systemu społeczno-politycznego i gospodarczego, który chciały obalić. Początkowo celem udziału socjaldemokracji w wyborach parlamentarnych było wykorzystanie kampanii wyborczej i forum parlamentu do propagowania idei socjalistycznych. Choć wielkoprzemysłowa klasa robotnicza była znaczącym segmentem społeczeństw Europy Zachodniej, to nigdzie nie stanowiła bezwzględnej większości społecznej i nigdzie też robotnicy nie głosowali wyłącznie na partie socjaldemokratyczne. Wymagało to od partii socjaldemokratycznych poszczególnych krajów rewizji programu politycznego i rezygnacji z rewolucyjnego przekształcenia społeczeństwa. Wraz ze zdobywaniem coraz większej liczby głosów, które przekładały się na rosnącą liczbę miejsc w parlamencie, partie socjaldemokratyczne w poszczególnych krajach zachodnich stanęły przed możliwością udziału we władzy i wprowadzaniu postulowanych reform. Najsilniejsze partie socjaldemokratyczne działały we Francji, Niemczech i w Austro-Węgrzech<sup>1</sup>.

Ogłoszona w 1891 roku przez Leona XIII encyklika *Rerum novarum* była rozpoznaniem sytuacji społecznej kształtującej się w XIX wieku w różnym tempie w różnych społeczeństwach europejskich i stanowiła propozycję rozwiązania nabrzmiałych problemów społecznych tego czasu. W analizowanym dokumencie papież dużo uwagi poświęca polemice z – przypisywanym ruchowi socjalistycznemu – postulatem zniesienia własności prywatnej, który ma „uleczyć obecne zło”<sup>2</sup>. W encyklice dowodzono, że „to jednak nie rozwiąże trudności, a samej klasie robotników przyniesie w rezultacie szkodę”<sup>3</sup>. Własność wspólna – argumentowano w niej – jest szkodliwa dla robotników, sprzeciwia się prawu natury, zagraża rodzinie oraz grozi rozpadem społeczeństwa. Zdawano sobie sprawę, że „należy szybko i skutecznie przyjść z pomocą ludziom z warstw najniższych, ponieważ olbrzymia ich

1 Więcej na ten temat i wpływie tego stanu rzeczy na marksizm zob.: K. Brzechczyn, *Polityka jako proces rewolucyjnej zmiany społecznej. Od Marksa do współczesnych teorii rewolucji w socjologii historyczno-porównawczej*, w: *Koncepcje polityki*, red. W. Wesołowski, Warszawa 2009, s. 273–317.

2 Leon XIII, Encyklika *Rerum novarum*, 3.

3 Leon XIII, Encyklika *Rerum novarum*, 3.

część znajduje się w stanie niezasałużonej, a okropnej niedoli”<sup>4</sup>. Wezwanie to, tak jak cała encyklika, zachęcało katolików do zaangażowania w życie społeczne i było jedną z inspiracji programowych dla partii chadeckich i katolickich/chrześcijańskich związków zawodowych.

## 1. Oblicza wyzysku w katolickiej nauce społecznej

Papież Leon XIII w następujący sposób charakteryzował stan społeczeństwa końca XIX wieku i jego konsekwencje w życiu moralnym jednostek:

zniszczono stare stowarzyszenia rękodzielników, nie dając im w zamian żadnej ochrony; urzędnicy i prawa państwowe pozbawiono tradycyjnego wpływu religii; i tak robotnicy osamotnieni i bezbronni ujrzeni się z czasem wydanymi na łup nieuczciwości panów i nieokiełzanej chciwości współzawodników. Zło powiększyła jeszcze lichwa żarłoczna, którą, aczkolwiek Kościół już nieraz potępił w przeszłości, ludzie jednak chciwi i żądni zysku uprawiają w nowej postaci; dodać jeszcze należy – skupienie najmu pracy i handlu w rękach niewielu prawie ludzi, tak że garść możnych i bogaczy nałożyła jarzmo prawie niewolnicze niezmierniej liczbie proletariuszy<sup>5</sup>.

W encyklice dostrzegano narastający antagonizm społeczny między pracą a kapitałem, lecz nie traktowano go jako koniecznego i nieuniknionego: „jest zasadniczym błędem [...] ulegać pogładowi, że dwie klasy są sobie z natury swojej przeciwne, jak gdyby już sama natura uzbroiła bogatych i proletariat do walki ostatecznej z sobą”<sup>6</sup>. W swoim nauczaniu Leon XIII przyjmował organicystyczny pogląd na budowę społeczeństwa, zauważając, że klasa robotnicza i klasa właścicieli środków produkcji (w oryginale: „bogaci i proletariat”) przez „naturę skazane są na to, by się z sobą łączyły w zgodzie i by sobie odpowiadały w równowadze. Jedna drugiej bezwzględnie potrzebuje i ani kapitał bez pracy, ani bez kapitału praca istnieć nie może”<sup>7</sup>. Według Leona XIII istniejących w społeczeństwie obiektywnych napięć społecznych Kościół nie jest w stanie zupełnie zlikwidować, lecz jedynie złagodzić przez głoszenie nauk

4 Leon XIII, Encyklika *Rerum novarum*, 2.

5 Leon XIII, Encyklika *Rerum novarum*, 2.

6 Leon XIII, Encyklika *Rerum novarum*, 15.

7 Leon XIII, Encyklika *Rerum novarum*, 15.

Ewangelii, „które taką mają moc, że walkę społeczną mogą doprowadzić do porozumienia, albo przynajmniej odjąć jej ostrość i uczynić łagodniejszą”<sup>8</sup>.

Nauka Kościoła przypominać ma obu warstwom, bogatym i biednym, ich obowiązki względem siebie. Obowiązkiem pracowników jest:

- sumiennie wykonywać swoją pracę;
- dbać o powierzoną mu własność;
- okazywać szacunek pracodawcy.

Do obowiązków pracodawcy natomiast należy:

- szanować godność pracowników;
- nie traktować pracowników jako narzędzi zysku;
- dbać o ich potrzeby religijne i duchowe;
- wypłacać im „słuszną płacę”.

Ten ostatni obowiązek pracodawcy w encyklice uznawano za najważniejszy: „obowiązani są bogaci wystrzegać się, by nie robili uszczerbku w mieniu proletariuszy zarówno gwałtem, jak podstępem i lichwą, a to tym więcej, że robotnicy mniej są zdolni do samoobrony, a ich mienie im szczuplejsze, tym świętsze być powinno. Czyż już samo posłuszeństwo tym prawom nie mogłoby stłumić siły i źródeł walki społecznej?”<sup>9</sup>.

Słuszna płaca – precyzowano w encyklice – winna gwarantować pracownikowi utrzymanie własne, żony i jego dzieci oraz zapewnić oszczędności umożliwiające zakup własności. W nauce Leona XIII rozróżniano pomiędzy posiadaniem a używaniem bogactwa. O ile posiadanie majątku jest prywatnym prawem człowieka, o tyle w używaniu majątku jednostka winna uwzględniać potrzeby bliźniego.

W encyklice rozważano również problem ingerencji państwa w relacje pomiędzy pracą a kapitałem. Państwo ujmowane jest również w optyce solidarystycznej – jako instytucja troszcząca się o dobro ogółu, i biednych, i bogatych. W encyklice stwierdzano, że pełna równość pomiędzy obywatelami państwa nie jest możliwa do osiągnięcia, i co ważniejsze – nie jest pożądana. Papież stwierdzał, że: „praca robotników jest jedynym źródłem bogactw państwa”<sup>10</sup>. Z tego powodu:

8 Leon XIII, Encyklika *Rerum novarum*, 13.

9 Leon XIII, Encyklika *Rerum novarum*, 17.

10 Leon XIII, Encyklika *Rerum novarum*, 27. To samo powtarza Pius XI w encyklice *Quadragesimo anno*, 53.

Przykazaniem więc sprawiedliwości jest publiczna opieka nad pracownikami taka, by z tego, co do dobra publicznego dorzucają, tyle przynajmniej z powrotem otrzymywali, iżby sobie zapewнили mieszkanie, odzienie i środki żywności, i by w ten sposób łatwiej mogli znosić uciążliwości życia. Stąd wniosek, że państwo winno popierać wszystko, co w jakikolwiek sposób może polepszyć dolę robotników. Nikomu ta opieka nad proletariatem nie zaszkodzi, a owszem, pomoże wszystkim, w interesie bowiem państwa leży, aby nie byli narażeni na nędzę ci, którzy dla wszystkich wytwarzają dobra<sup>11</sup>.

Ponieważ bogaci są zawsze bardziej uprzywilejowani od „maluczkich”, państwo nie powinno zachowywać idealnej równowagi między dwiema klasami, lecz swoimi działaniami wspomagać tych gorzej usytuowanych materialnie, w tym również dbać o możliwość zaspokojenia przez nich potrzeb duchowych przez zapewnienie odpowiedniej liczby dni wolnych od pracy:

Spoczynek świąteczny jest przerwą w pracy, uświęconą wpływem religii. Złączony z religią spoczynek świąteczny odwraca człowieka od trudów i zajęć życia codziennego, a jego myśli kieruje ku rzeczom niebieskim i zachęca go do złożenia hołdu powinnemu Bogu wiecznemu<sup>12</sup>.

W encyklice dostrzegano jednak niebezpieczeństwo nadmiernego rozrostu kompetencji państwa: „Prawo wymaga, żeby ani jednostka, ani rodzina nie była pochłaniana przez państwo; jest więc rzeczą słuszną, by i jednostka, i rodzina miała swobodę działania, jak długo nie zagraża dobru powszechnemu lub nie wyrządza krzywdy bliźniemu”<sup>13</sup>. Władza państwowa nie powinna niszczyć prywatnej własności poprzez nadmiar podatków i publicznych danin. Z tego względu kwestie wyrównywania różnic majątkowych winny być domeną towarzystw wzajemnej pomocy, stowarzyszeń dobroczynnych i wreszcie – związków zawodowych.

Zapoczątkowana przez Leona XIII społeczna nauka Kościoła, odnosząc się do najważniejszych zjawisk społecznych drugiej połowy XIX wieku, poruszała kwestie relacji między pracą a kapitałem. Papież nie odnosił się jednak wprost do istniejących w społeczeństwie europejskim nurtów ideowych. Zrobił to

11 Leon XIII, Encyklika *Rerum novarum*, 27.

12 Leon XIII, Encyklika *Rerum novarum*, 32.

13 Leon XIII, Encyklika *Rerum novarum*, 28.

w 40. rocznicę wydania *Rerum novarum* Pius XI w encyklice *Quadragesimo anno*, stwierdzając, że:

Dwóch zatem skrajności, w które popaść można, należy pilnie unikać. Jak bowiem zaprzeczaniem lub zbytym osłabianiem społecznego i publicznego charakteru prawa własności wpada się z koniecznością w tak zwany „indywidualizm”, albo zbliża się do niego, tak odrzucaniem lub wyjąłowaniem prywatnego i indywidualnego charakteru tego prawa dojdzie się niechybnie do „kolektywizmu” lub przynajmniej do podobnych mu teorii. Jeśli się o tym nie pamięta, popadnie się na pochyłą drogę i osiędzie w końcu na mieliźnie moralnego, prawnego i społecznego modernizmu<sup>14</sup>.

W wydanej w 90. rocznicę *Rerum novarum* encyklice *Laborem exercens* Jan Paweł II doprecyzował wątki obecne w *Rerum novarum* oraz postawił kwestie całkiem nowe. Rozbudowaniu uległy przede wszystkim nowe wyzwania stojące przed ludzką pracą, kwestia konfliktu społecznego we współczesnym świecie oraz polemika z ekonomizmem i materializmem w pojmowaniu ludzkiej pracy. Jan Paweł II wielokrotnie stwierdzał, że praca stanowi podstawowy wymiar bytowania człowieka i jest formą realizacji biblijnego nakazu „czyńcie sobie ziemię poddaną”. Wedle papieża praca jest dobrem człowieka „odpowiadającym godności człowieka, wyrażającym tę godność i pomnażającym ją. [...] Praca jest dobrem człowieka – dobrem jego człowieczeństwa – przez pracę bowiem człowiek nie tylko przekształca przyrodę, dostosowując ją do swoich potrzeb, ale także urzeczywistnia siebie jako człowiek, a także poniekąd bardziej staje się człowiekiem”<sup>15</sup>. Ponadto praca ma wymiar wspólnotowy – stanowi podstawę życia rodzinnego i przyczynia się do pomnożenia dorobku kultury danego narodu w wymiarze materialnym i duchowym.

W rozdziale III swojej encykliki „Konflikt pracy i kapitału na obecnym etapie historycznym” wspomniane relacje między światem pracy a właścicielami środków produkcji papież charakteryzuje w następujący sposób:

Wiadomo, że w całym tym okresie, który bynajmniej jeszcze się nie zakończył, problem pracy został postawiony na gruncie wielkiego konfliktu, jaki wraz z rozwojem przemysłu ujawnił się pomiędzy „światem kapitału” a „światem pracy” – to znaczy pomiędzy

<sup>14</sup> Pius XI, Encyklika *Quadragesimo anno*, 46.

<sup>15</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 9.

wąską, ale bardzo wpływową grupą właścicieli i posiadaczy środków produkcji a szeroką rzeszą ludzi tych środków pozbawionych, natomiast uczestniczących w procesie produkcji wyłącznie przez pracę. Konflikt, o jakim mowa, wyrósł z takich sytuacji, w których robotnicy, „świat pracy”, oddawali swoje siły do dyspozycji grupy przedsiębiorców, podczas gdy oni, kierując się zasadą najwyższego zysku, usiłowali ustanowić możliwie najniższe wynagrodzenie za pracę wykonywaną przez robotników. Wypada do tego dołączyć inne jeszcze elementy wyzysku, które wynikały z braku bezpieczeństwa pracy oraz zapewnienia warunków zdrowia i życia robotników i ich rodzin<sup>16</sup>.

Zdaniem Jana Pawła II konflikt ten, przebiegający w wymiarze społeczno-ekonomicznym, znalazł swoje odzwierciedlenie w wymiarze ideologicznym jako konfrontacja między marksizmem a liberalizmem w wymiarze politycznym. W tym ostatnim partie komunistyczne, zdobywając władzę państwową, zlikwidowały prywatną własność środków produkcji, „ze skutkami – jak to dyplomatycznie określił papież – powszechnie znanymi”. Tymczasem nauka Kościoła – przypominał Jan Paweł II – „Różni się radykalnie od programu kolektywizmu głoszonego przez marksizm, a także na przestrzeni dzieścioleci, jakie minęły od czasów encykliki Leona XIII, wprowadzonego już w życie w różnych krajach świata. Różni się ona równocześnie od programu kapitalizmu stosowanego w praktyce przez liberalizm i zbudowane na nim ustroje polityczne”<sup>17</sup>. Kościół inaczej pojmuje prawo własności, zauważając jej społeczny charakter, oraz przyznaje pracy pierwszeństwo przed kapitałem. Praca – z katolickiej perspektywy – nie jest towarem sprzedawanym na rynku przez pracownika.

Rozważania te znalazły dopełnienie w *Centesimus annus*, w którym obok analizy przyczyn upadku totalitarnego komunizmu papież na nowo określił stanowisko wobec gospodarki kapitalistycznej. Znajdziemy tam dowartościowanie roli zysku w rachunku gospodarczym:

Kościół uznaje pozytywną rolę zysku jako wskaźnika dobrego funkcjonowania przedsiębiorstwa: gdy przedsiębiorstwo wytwarza zysk, oznacza to, że czynniki produkcyjne zostały właściwie zastosowane, a odpowiadające im potrzeby ludzkie – zaspokojone. Jednakże zysk nie jest jedynym wskaźnikiem dobrego funkcjonowania przedsiębiorstwa. Może się zdarzyć, że mimo poprawnego rachunku ekonomicznego

<sup>16</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 11.

<sup>17</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 14.

ludzie, którzy stanowią najcenniejszy majątek przedsiębiorstwa, są poniżani i obraża się ich godność. Jest to nie tylko moralnie niedopuszczalne, lecz na dłuższą metę musi też negatywnie odbić się na gospodarczej skuteczności przedsiębiorstwa. Celem zaś przedsiębiorstwa nie jest po prostu wytwarzanie zysku, ale samo jego istnienie jako wspólnoty ludzi, którzy na różny sposób zdążają do zaspokojenia swych podstawowych potrzeb i stanowią szczególną grupę służącą całemu społeczeństwu<sup>18</sup>.

W encyklice pojawiają się również analizy nowych zjawisk: zadłużenia Trzeciego Świata, ekologii i konsumpcjonizmu. W tym kontekście papież redefiniuje – znane w filozofii marksistowskiej – pojęcie alienacji. Według niego:

Należy sprowadzić pojęcie alienacji do wizji chrześcijańskiej, dostrzegając, że alienacja polega na odwróceniu relacji środków i celów: człowiek, nie uznając wartości i wielkości osoby w samym sobie i w bliźnim, pozbawia się możliwości przeżycia w pełni własnego człowieczeństwa i nawiązania tej relacji solidarności i wspólnoty z innymi ludźmi, dla której został stworzony przez Boga<sup>19</sup>.

Alienacja może wystąpić w sferze konsumpcji, gdy człowiek miast realizować swoją osobowość, tylko powierzchownie zaspokaja coraz to nowe generowane przez reklamę potrzeby. W sferze pracy alienacja występuje wtedy, gdy jej organizacja jest nastawiona tylko na maksymalizację zysku, pomija zaś osobowy rozwój człowieka, który traktowany jest „jedynie jako środek, nie zaś jako cel”<sup>20</sup>.

Papież zauważał, że „w społeczeństwie zachodnim przewyciężone zostało zjawisko wyzysku, przynajmniej w tych formach, które analizował i opisał Marks. Nie została natomiast przewyciężona alienacja przejawiająca się w różnych formach wyzysku, polegającego na tym, że ludzie posługują się sobą nawzajem i w sposób coraz bardziej wyrafinowany zaspokajając swoje partykularne i drugorzędne potrzeby, stają się głusi na potrzeby podstawowe i autentyczne, które również powinny określać sposoby zaspokajania innych potrzeb”.

18 Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*, 35.

19 Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*, 41.

20 Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*, 41.



W encyklice znaleźć można krytykę państwa opiekuńczego jako instytucji przekraczającej zasadę pomocniczości państwa:

Interweniując bezpośrednio i pozbawiając społeczeństwo odpowiedzialności, państwo opiekuńcze powoduje utratę ludzkich energii i przesadny wzrost publicznych struktur, w których – przy ogromnych kosztach – raczej dominuje logika biurokratyczna aniżeli troska o to, by służyć korzystającym z nich ludziom<sup>21</sup>.

Określając kondycję ludzi, papież zauważał: „Często jednostka dusi się dziś pomiędzy dwoma biegunami: państwem i rynkiem. Niekiedy wydaje się, jakoby istniała ona jedynie jako wytwórca i nabywca towarów, czy też jako przedmiot administracji państwowej i zapomina się, że ani rynek, ani państwo nie są celem międzyludzkiego współżycia, bowiem ono samo w sobie posiada szczególną wartość, której państwo i rynek mają służyć”<sup>22</sup>.

## 2. Katolicka nauka społeczna a sposoby myślenia o sprawach społecznych

W myśleniu o świecie społecznym można wyróżnić następujące opozycyjne formy ujmowania życia społecznego:

- normatywizm kontra deskryptywizm;
- solidaryzm kontra antagonicyzm;
- redukcjonizm kontra autonomizm teoretyczny<sup>23</sup>.

W pierwszej parze opozycyjnych stanowisk idzie o to, czy prezentowane wizje społeczeństwa opisują stan społeczny, jaki jest, czy też aspirują do formułowania pewnego ideału społecznego, który pełnić może funkcję standardów ocennych.

W drugiej parze opozycyjnych stanowisk chodzi o określenie źródeł porządku społecznego. Czy jest on narzucony przez uprzywilejowaną pod pewnym względem mniejszość społeczną – większości, jak chce ujęcie

21 Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*, 48.

22 Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*, 49. Dyskusja na temat encykliki zob. np. *Centesimus annus. W obliczu rzeczy nowych*, „Teologia Polityczna Co Tydzień” 11.10.2021, nr 289.

23 Więcej na ten temat: K. Brzechczyn, *Rozwój teorii rewolucji w socjologii historyczno-porównawczej. Próba analizy metodologicznej*, w: *O rewolucji. Obrazy radykalnej zmiany społecznej*, red. K. Brzechczyn, M. Nowak, Poznań 2007, s. 38–41.

antagonistyczne, czy też porządek społeczny jest wynikiem konsensusu społecznego wyrażającym się we wspólnocie celów i wartości – jak utrzymuje solidaryzm<sup>24</sup>.

Wreszcie w trzeciej parze opozycyjnych stanowisk idzie o to, w jaki sposób konceptualizować życie społeczne. Mianowicie czy czynniki główne życia społecznego można wyróżnić w jednej jego dziedzinie, na przykład gospodarce, czy też w wielu: prócz gospodarki również w kulturze i polityce. Gdy założy się ponadto, że we wspomnianych dziedzinach: kulturze, polityce i gospodarce można wyróżnić poziomy: materialny, instytucjonalny i świadomości zbiorowej, to otrzymamy kolejne kryterium klasyfikacyjne<sup>25</sup>. Wedle niego marksizm byłby ekonomicystycznym (w wersji materialistycznej) antagonizmem, w którym wymiar deskryptywny dominuje nad normatywnym, liberalizm zaś – politycystycznym (w wersji instytucjonalistycznej) solidaryzmem, w którym wymiar normatywny dominuje nad deskryptywnym<sup>26</sup>.

W świetle wspomnianej klasyfikacji katolicką naukę społeczną można zaliczyć do kulturalistycznego solidaryzmu (w wersji świadomościowej) zdominowanego przez wymiar normatywny. W taki bowiem sposób można zrozumieć słowa Jana Pawła II:

Kościół nie proponuje żadnych modeli. Realne i naprawdę skuteczne modele mogą się zrodzić jedynie w ramach różnych historycznych sytuacji, dzięki wysiłkowi tych wszystkich, którzy w sposób odpowiedzialny podejmują konkretne problemy we wszystkich ich aspektach społecznych, gospodarczych, politycznych i kulturalnych, zazębiających się ze sobą. Temu wysiłkowi Kościół ofiarowuje, jako niezbędną ideę przewodnią, swoją naukę społeczną, która – jak już zostało powiedziane – uznaje pozytywny charakter rynku i przedsiębiorstwa, ale jednocześnie wskazuje, że muszą być one nastawione na dobro wspólne<sup>27</sup>.

24 L. Nowak, *Upodstaw teorii socjalizmu*, t. III: *Dynamika władzy. O strukturze i konieczności zaniku socjalizmu*, Poznań 1991, s. 10.

25 Opieram się na klasyfikacji w: Nowak, *Upodstaw teorii socjalizmu*, t. III: *Dynamika władzy*. Alternatywna typologia rozmaitych konceptualizacji życia społecznego zob. M. Ciesielski, *O integracji opozycyjnych paradygmatów nauk społecznych. Próba rewizji założeń nie-Marksowskiego materializmu historycznego*, „Człowiek i Społeczeństwo”, 42 (2016), s. 73–91.

26 Porównanie obu doktryn pod względem zawartości normatywnej i deskryptywnej zob. L. Nowak, *Marksizm versus liberalizm. Pewien paradoks*, w: *Marksizm, liberalizm, próby wyjścia*, red. L. Nowak, P. Przybysz, Poznań, 1997, s. 7–19.

27 Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*, 43.

Oznacza to, że katolicka nauka społeczna wskazuje na pewne wartości (transcendencja osoby ludzkiej, rodzina, dobro wspólne), które konkretne programy ideowo-polityczne winny respektować. Choć w katolickiej nauce społecznej nie jest wprost wskazane, jakimi cechami winien się odznaczać porządek społeczny zapewniający respektowanie owych wartości, to wydaje się, że przewija się w niej pewna stała idea. Jest to idea utrzymania swoistej równowagi pomiędzy kapitałem, pracą a państwem umożliwiającej godzenie sprzecznych interesów społecznych<sup>28</sup>. Tak osiągnany konsensus społeczny może zostać naruszony przez uprzywilejowanie jakiejś ze wspomnianych sił społecznych, a najlepszym sposobem jego utrwalenia jest podzielenie kanonu wspólnych wartości przez uczestników życia społecznego.

## Abstrakt

*Kwestia wyzysku w relacjach między pracą a kapitałem w encyklikach papieskich: „Rerum novarum”, „Laborem exercens” i „Centesimus annus”*

Celem artykułu jest prezentacja poglądów katolickiej nauki społecznej na kwestie wyzysku w relacji między pracą a kapitałem. Rozwijana przez Leona XIII, Piusa XI i Jana Pawła II katolicka nauka społeczna podkreślała wagę pracy w życiu człowieka oraz społeczny wymiar własności. Adekwatne zrozumienie statusu pracy i własności pozwoliłoby rozwiązać konflikty pomiędzy światem pracy a kapitałem. Choć tak pojmowana katolicka nauka społeczna nie proponuje konkretnych rozwiązań społeczno-politycznych, lecz określa wartości, które te rozwiązania winny respektować, to regularnie przewija się w niej idea utrzymania swoistej równowagi pomiędzy kapitałem, pracą a państwem umożliwiającej godzenie sprzecznych interesów społecznych.

**Słowa kluczowe:** alienacja, wyzysk, kapitalizm, katolicka nauka społeczna, Jan Paweł II, Leon XIII, *Rerum novarum*, *Laborem exercens*

---

<sup>28</sup> O rozumienie polityki w katolickiej nauce społecznej zob. P. Mazurkiewicz, *Polityka jako roztropna troska o dobro wspólne: koncepcja polityki w katolickiej nauce społecznej*, w: *Koncepcje polityki*, red. W. Wesołowski, Warszawa 2009, s. 105–107.

## Abstract

*The question of exploitation in the relationship between labor and capital in the papal encyclicals: „Rerum Novarum”, „Laborem exercens” and „Centesimus annus”*

The purpose of this paper is interpretation of the Catholic social teaching on the issues of exploitation in relations between “the world of labor” and “the world of capital.” The Catholic social teaching developed by Leon XIII, Pius XI and John Paul II underlines the meaning of the work in the life of humans and social dimension of property. Adequate understanding of the status of human work and property would allow for solving conflicts between workers and capitalists. Although such understood Catholic social teaching does not propose particular social solutions (or political programs), but only propose values that should be respected by these solutions, there is scrolled certain idea in it. Namely, it is idea of specific social balance between the capital, work and state allowing for reconciliation of contradictory interests.

**Keywords:** alienation, exploitation, capitalism, Catholic social teaching, John Paul II, Leon XIII, *Rerum Novarum*, *Laborem exercens*

## Bibliografia

- Brzechczyn K., *Polityka jako proces rewolucyjnej zmiany społecznej. Od Marksa do współczesnych teorii rewolucji w socjologii historyczno-porównawczej*, w: *Koncepcje polityki*, red. W. Wesołowski, Warszawa 2009, s. 273–317.
- Brzechczyn K., *Rozwój teorii rewolucji w socjologii historyczno-porównawczej. Próba analizy metodologicznej*, w: *O rewolucji. Obrazy radykalnej zmiany społecznej*, red. K. Brzechczyn, M. Nowak, Poznań 2007, s. 37–64.
- Ciesielski M., *O integracji opozycyjnych paradygmatów nauk społecznych. Próba rewizji założeń nie-Marksowskiego materializmu historycznego*, „Człowiek i Społeczeństwo”, 42 (2016), s. 73–91.
- Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*.
- Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*.
- Leon XIII, Encyklika *Rerum novarum*.

Mazurkiewicz P., *Polityka jako roztropna troska o dobro wspólne: koncepcja polityki w katolickiej nauce społecznej*, w: *Koncepcje polityki*, red. W. Wesołowski, Warszawa 2009, s. 98–123.

Nowak L., *U podstaw teorii socjalizmu*, t. III: *Dynamika władzy. O strukturze i konieczności zaniku socjalizmu*, Poznań 1991.

Nowak L. *Marksizm versus liberalizm. Pewien paradoks*, w: *Marksizm, liberalizm, próby wyjścia*, red. L. Nowak, P. Przybysz, Poznań, 1997, s. 7–19.

Pius XI, Encyklika *Quadragesimo anno*.

